

Biskup Andrzej (Borkowski)

ORCID 0000-0001-6431-9932  
Chrześcijańska Akademia Teologiczna

## Cele edukacyjne i wychowawcze nauczania religii prawosławnej w szkołach w latach 1918–1932

**Słowa kluczowe:** katecheza, nauka religii, Kościół prawosławny

Po okresie destabilizacji Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej na skutek działań wojennych, należało zwrócić szczególną uwagę na systematyczną katechizację dzieci i młodzieży. Trudne położenie Kościoła prawosławnego w państwie wymagało od duchowieństwa zwrócenia szczególnej uwagi na kwestie wychowania odpowiedzialnych i w pełni świadomych jego członków. Wszędzie zauważano upadek autorytetu Kościoła, rozluźnienie dyscypliny cerkiewnej, obojętność w sprawach wiary, osłabienie ducha miłości chrześcijańskiej i wzrost nieprawości. Powyższe warunki sprzyjały szerzeniu propagandy ateistycznej i sekciarskiej. Dlatego niezmiernie ważne było wychowywanie dzieci w duchu odpowiedzialności i obowiązku obrony wiary Chrystusowej. Systematyczna, prawidłowo zorganizowana i przeprowadzona katechizacja najmłodszych była jednym z pewnych środków zachowania i zabezpieczenia przyszłości Kościoła prawosławnego. Czasowo temat artykułu został ograniczony do okresu kształtowania się statusu prawnego nauczania religii prawosławnej w niepodległej Polsce, tj. do momentu wydania ustawy o ustroju szkolnictwa w 1932 roku<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W literaturze przedmiotu nie znajdujemy oddzielnych opracowań poświęconych nauczaniu religii prawosławnej w II Rzeczypospolitej. Artykuły A. Mironowicza, *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. A. Mironowicz, U. Pawluczuk, P. Chomik, Białystok 2002, s. 18–39 oraz J. Tofiluka, *Prawosławne szkolnictwo w okresie międzywojennym*, „Elpis” 8, nr 13/14, 2006, s. 75–85, poruszają wyłącznie kwestię szkolnictwa teologicznego. W przypadku Kościoła katolickiego autorem, który szerzej zajmował się zagadnieniem katechizacji w okresie międzywojennym jest ks. prof. dr hab. Jan Szczepaniak. Spod jego pióra wyszło kilka prac poświęconych temu zagadnieniu, zob. J. Szczepaniak, *Troska Kościoła o nauczanie i wychowanie religijne w szkole w latach 1918-1927*, Kraków 1997; idem, *Kształcenie i formacja katechetów Kościoła*

Uchwalona przez Sejm 17 marca 1921 r. Konstytucja marcowa przyznawała mieszkańcom kraju prawa i swobody obywatelskie<sup>2</sup>, zaś art. 111 gwarantował wszystkim wolność sumienia i wyznania<sup>3</sup>. Konstytucja określała także prawne zasady nauczania religii zawarte w art. 120, które przewidywały obowiązkowe nauczanie tego przedmiotu w szkołach publicznych oraz przekazanie związkom religijnym nadzoru i kierownictwa nad procesem dydaktycznym, z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych. Artykuł 120 Konstytucji rozwijał okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: WRiOP) z 1927 r. skierowany do Kuratorium Okręgów Szkolnych w sprawie nauki religii w publicznych szkołach powszechnych<sup>4</sup>.

---

*rymskokatolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Kraków 1999. Z nowszych publikacji należy wymienić: R. Polak, *Religia rzymskokatolicka w szkołach II Rzeczypospolitej*, Lublin 2007; A. Zakrzewska, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Pedagogia Christiana” 2/30, 2012, s. 47–68.

<sup>2</sup> Zob. *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. 1, red. F. Ryszka, Warszawa 1962, s. 118–128.

<sup>3</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r.*, DzURP, 1921, nr 44, poz. 267, s. 653–655. Zob. D. Krześniak-Firlej, *Nauczanie religii rzymskokatolickiej w prawodawstwie państwowym i kościelnym Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 14, 2003, s. 243–269.

<sup>4</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa WRiOP z 1927 r., nr 2, poz. 32. Celem odpowiedniego zabezpieczenia nauki religii młodzieży szkolnej, należało stosować się do następujących postanowień okólnika:

- „1. W każdej publicznej szkole powszechnej, w której liczba dzieci szkolnych pewnego wyznania wynosiła co najmniej 12, miano zapewnić im naukę religii w 2 godzinach tygodniowo w szkole miejscowej, bądź też przy sprzyjających warunkach w najbliższej szkole sąsiedniej.
2. W miejscowościach, gdzie było więcej publicznych szkół powszechnych, można było kierować młodzież, należącą do tego samego wyznania, do jednej szkoły. Gdy liczba dzieci jednego wyznania, uczęszczających do różnych publicznych szkół powszechnych, wynosiła w sumie co najmniej 12, wówczas należało urządzić dla tych dzieci naukę ich wyznania w jednej ze szkół w wymiarze 2 godzin tygodniowo, w porze oznaczonej na podstawie wzajemnego porozumienia się kierowników zainteresowanych szkół tak, aby wszystkie dzieci szkolne danego wyznania miały możliwość korzystania z nauki religii.
3. Jeżeli w szkole liczba dzieci, należących do pewnego wyznania, była znaczniejsza, wówczas dla nauki religii należało utworzyć, uwzględniając dzieci szkolne z różnych klas (oddziałów), specjalne grupy, liczące w zasadzie nie więcej, niż po 40 dzieci, i dla każdej grupy przeznaczyć po 2 godziny nauki religii w tygodniu. Zasadę podziału dzieci na grupy i ilość grup ustalało w każdym poszczególnym wypadku Kuratorium na podstawie wniosku inspektora szkolnego.
4. Katalogi i świadectwa szkolne, dotyczące postępu uczniów w poszczególnych przedmiotach nauki, miały zawierać także oceny z nauki religii. Od rodziców (względnie prawnych opiekunów) dzieci szkolnych, które z powodu braku warunków nie otrzymywały nauki religii w szkole, kierownicy szkół mieli żądać przedstawienia zaświadczenia właściwej zwierzchności duchowej, stwierdzającego, że dziecko otrzymało naukę religii w domu i z jakim skutkiem. Na zasadzie takiego zaświadczenia, które dołączano do katalogu szkolnego, należało wpisać w katalogu i świadectwie ocenę z nauki religii. Dopiero, gdy powyższe wezwanie kierownika

Na mocy uchwały Św. Synodu Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce z dnia 29 listopada 1928 r. (Dz. Ust. Nr 24, poz. 13) oraz rozporządzenia Ministerstwa WRiOP z dnia 21 września 1928 r. nr 1–10342/28, nadzór nad nauczaniem religii prawosławnej we wszystkich szkołach powszechnych i średnich, państwowych i prywatnych sprawowali księża dziekani w charakterze wizytatorów, każdy w swym obrębie administracyjnym. W związku z powyższym wydano stosowną instrukcję wizytatorom<sup>5</sup>. Do obowiązku wizytatorów należała troska o prawidłowość prowadzenia religii prawosławnej we wszystkich szkołach z dziećmi i młodzieżą prawosławną, nadzór nad rzetelnym realizowaniem ustalonych programów przez nauczycieli religii, stosowanie odpowiednich metod nauczania, oraz sprawowanie opieki nad poziomem wychowania religijnego nie mniej niż dwa razy do roku (& II, V, XII). W trosce o poprawne obsadzenie zajęć religii prawosławnej, każdy wizytator winien był sporządzić do 1 sierpnia każdego roku wykaz wszystkich szkół z liczbą uczniów w swoim okręgu, które przesyłał do diecezji wraz ze spisem nauczycieli, sugerowanymi zmianami w obsadzie personalnej i ewentualnymi przegrupowaniami (& III, IV). Wizytatorzy musieli sprawdzać prawidłowość realizowania przez nauczycieli siatki programowej oraz regularności prowadzenia zajęć. Po zakończeniu wizytacji udzielali nauczycielom potrzebnych wskazówek (& VI, VII). Do kompetencji wizytatora należało też okresowe zwoływanie konferencji nauczycieli religii prawosławnej, podczas których omawiano kwestie dotyczące podnoszenia poziomu nauczania, ciągłego doskonalenia sposobów realizacji programów i metod kształcenia (& VIII). Podczas sesji egzaminacyjnej wizytator miał odwiedzać możliwie największą liczbę szkół swego okręgu, aby uczestniczyć w egzaminach. W gestii wizytatora leżała ponadto dbałość, by każdy nauczyciel posiadał misję kanoniczną i należne kwalifikacje zawodowe wymienione w rozporządzeniu ministra WRiOP z dnia 15 marca 1929 r. (Dz. Ust. za 1929 r. nr 43). We wszystkich sprawach wizytator konsultował się bezpośrednio z władzami diecezjalnymi (& IX–XI).

W trakcie wizytacji sprawdzano sposób wykonywania przez nauczycieli religii przepisów regulaminu. Powinni oni byli uczęszczać regularnie na zajęcia, prowadzić dziennik szkolny lub specjalny dziennik nauki religii prawosławnej. Nauczanie przedmiotu w szkołach powszechnych miało się odbywać według programu

---

szkoły do rodziców nie odnosiło skutków, można było wydać dziecku świadectwo bez oceny z nauki religii, zaznaczając w katalogu i na świadectwie, że nauki religii danego wyznania w szkole nie udzielano”, *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej*, R. 10 (1927), nr 1(179) – 15 (193), Warszawa 1928, s. 75–76.

<sup>5</sup> *Instrukcja dla o.o. Wizytatorów religii prawosławnej powszechnych i średnich szkół, państwowych i prywatnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930, s. 1–16.

zatwierdzonego 23 czerwca 1926 r. przez metropolitę warszawskiego Dionizego, a wydane go przez ministerstwo WRiOP<sup>6</sup>. W szkole średniej naukę regulował tymczasowy program z 1924 roku, opublikowany w „Wiadomościach Kościoła Prawosławnego w Polsce”<sup>7</sup>. W planach było zastąpienie go innymi treściami programowymi, kiedy już zostaną opracowane przez ministerstwo.

Władze pilnowały, aby lekcje religii nie nosiły przypadkowego charakteru, aby na żądanie wizytatora nauczyciel mógł przedstawić konspekt zajęć. Nauczycielom zalecano poważne traktowanie przedmiotu, który wywierał decydujący wpływ na dalszy przebieg życia wychowanków. Nakazywano wykonywanie powierzonych im obowiązków ze szczególną gorliwością i starannością, jak również wymagania od uczniów pilnej i sumiennej pracy. Trzeba było pamiętać o trzech najważniejszych celach: kształceniu umysłu, wychowaniu emocjonalnym i moralno-praktycznym. Pierwszy cel mógł być osiągnięty przez przybliżenie uczniom wzniosłych pojęć o Bogu, świecie, człowieku; drugi – przez kształtowanie w nich uczuć religijnych i postaw moralnych; trzeci – przez zaszczepienie w uczniach zasad kierowania się w życiu chrześcijańskimi przykazaniami.

W celu osiągnięcia pozytywnych rezultatów nauki nauczyciel nie powinien był ograniczać się do suchego wykładu podczas lekcji. Ideałem było wprowadzanie prawdziwie duszpasterskiego, wzniosłego nastroju religijnego, który mógłby dać gwarancję dobrego przyswojenia przez uczniów treści nauczania. Nauczycielowi zalecano zaskarbianie sobie sympatii uczniów przez nacechowane chrześcijańską miłością relacje z nimi, „łaskawe” traktowanie, „pouczanie błądzących bez wyniosłości, ale stanowczo”, nie okazując nikomu osobistej niechęci. Nauczyciel miał dbać, aby uczniowie uczęszczali do cerkwi i przystępowali do sakramentów, miał utrzymywać stały kontakt z proboszczem parafii i okazywać mu wszelką pomoc w religijnym wychowaniu uczniów. W ramach kursu 5-cio klasowej szkoły powszechnej był zobowiązany do nauczania wychowanków czytania tekstów cerkiewno-słowiańskich ze zrozumieniem. Zajęcia należało prowadzić w języku ojczystym uczniów, dbając o poprawność stylu i formy wykładów. Oczekiwano, że nauczyciel będzie stosował metodę pogładową, posługując się podczas zajęć mapami, obrazami i innymi pomocami. Niezwykle istotne było, aby uczniowie brali czynny udział w chórach cerkiewnych, posługiwali przy nabożeństwach i pomagali psalmistom w czytaniu tekstów cerkiewnych – po wcześniejszym sprawdzeniu umiejętności i dopuszczeniu do czynności sakralnych (& XII a-j). Do 31 lipca wizytator sporządził szczegółowe sprawozdanie ze stanu nauczania religii we wszystkich szkołach

<sup>6</sup> *Program nauki religii prawosławnej w szkołach powszechnych 7-mio klasowych*, Warszawa 1927.

<sup>7</sup> *Program nauki religii prawosławnej w szkołach średnich*, „Wiadomości Kościoła Prawosławnego w Polsce” 1 (1924) s. 1–4.

okręgu z ewentualnymi propozycjami zmian oraz opiniami o nauczycielach, które składał w diecezji (& XIII, XIV).

Pierwsze zapoznanie dzieci z prawdami wiary, z podstawowymi wiadomościami o Bogu, człowieku i świecie, było zadaniem rodziców, realizowanym przy wsparciu i pod duchowym przewodnictwem Cerkwi. Obowiązek katechizacji dorastających dzieci przechodził w znacznym stopniu na duchowieństwo. Szczególnie istotnym jej elementem było przygotowanie do pierwszej spowiedzi<sup>8</sup>. Duchowny miał uświadamiać rodziców przy wszystkich nadążających się okazjach, a w szczególności podczas odwiedzania domów parafian, aby uczyli dzieci od pierwszych lat życia podstaw wiary: żegnania się znakiem krzyża, krótkich modlitw porannych i wieczornych, uczęszczania do cerkwi. W ramach przygotowania do pierwszej spowiedzi rodzice powinni byli uczestniczyć z dziećmi w wyznaczonych spotkaniach. Zapraszano na nie ośmio- i dziewięciolatków, by powtórzyli wiedzę i umocnili duchowe więzi z duszpasterzem. *Instrukcja* podawała przykładowy program rozmowy przygotowującej dzieci do sakramentu oraz porządek przeprowadzenia pierwszej spowiedzi<sup>9</sup>. Dowiadujemy się z niej także o sposobach katechizacji młodzieży. Czas przeprowadzenia katechizacji był dowolny, miejscem spotkań mogła być m.in. świątynia, plebania, szkoła, przy czym spotkania poza cerkwią wymagały podziału na grupy dziewcząt i chłopców. Zajęcia należało rozpoczynać i kończyć modlitwą oraz śpiewem pieśni z *Bohogłaśnika*. Podczas dyskusji zalecano krótko i rzeczowo obalać główne punkty nauki ateistów i sekciarzy, szczególnie tych prowadzących propagandę w danej miejscowości. O tym, jak ważny był udział w katechezie, świadczyła uwaga dotycząca nieuzasadnionej nieobecności, która podobnie jak opuszczanie nabożeństw i sakramentów Spowiedzi i Eucharystii, mogła pociągnąć za sobą konsekwencje: niedopuszczenie do pełnienia funkcji rodzica chrześnego lub pozbawienie prawa do sakramentu ślubu aż do momentu skruchy i poprawy postępowania. Na zakończenie *Instrukcja* przytaczała przykładowe programy katechizacji młodzieży<sup>10</sup>.

Stan nauczania religii w szkołach powszechnych był tematem poruszonym podczas zjazdu katechetycznego w Ławrze Poczajowskiej 9 sierpnia 1932 r. Obok pozytywnych przejawów współpracy Kościoła prawosławnego z władzami pań-

<sup>8</sup> W celu prawidłowej katechizacji młodego pokolenia wydano instrukcję: *Инструкция приходскому духовенству в деле катехизации православного юношества*, Warszawa 1932, s. 3–6. Por. M. Алабарский, *Церковно-приходская школа и всеобщее обучение*, Киев 1909; J. Kurosz, *Cele nauki religii w II Rzeczypospolitej*. „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, „Teologia Praktyczna” 3, 2002, s. 165–178.

<sup>9</sup> *Инструкция...*, s. 7–10.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 11–16.

stwowymi, do których należało popieranie religijno-moralnego wychowania szkolnego, były także te wskazujące na jej brak. Przed katechetami pojawiły się nowe wyzwania, wymagające rozszerzenia programu nauki. Katecheta powinien być już nie tylko wykładowcą, ale przede wszystkim przykładem moralności chrześcijańskiej. Musiał przedstawić uczniom główne zagrożenia, wskazać odmienności innych wyznań, być jednocześnie wykładowcą, apologetą i misjonarzem. W celu osiągnięcia zamierzonego celu, mimo wielu trudności, doradzano katechetom kierowanie się „gołębią nieskazitelnością oraz roztropnością węża” (Mt 10,16). Umożliwiał to z jednej strony stałe duchowe oddziaływanie na podopiecznych, z drugiej strony, „lawirowanie” [sic!] w kontaktach z władzami szkolnymi, niejednokrotnie wrogo ustosunkowanymi do prawosławia<sup>11</sup>.

Negatywny wpływ na religijny rozwój dziecka w wieku szkolnym miały sytuacje, gdy władze szkolne nie licząc się z rozporządzeniami ministerstwa zmuszały dzieci do obecności na zajęciach podczas świąt, czyli w dni ustawowo wolne od nauki. Innym przejawem nietolerancyjnej polityki było rozporządzenie Kuratorium zakazujące udziału dzieci w chórach cerkiewnych. Dyrekcje szkół, korzystając z zainteresowania kinematografią, organizowały w szkołach seanse filmowe w każdą niedzielę między godziną 11.00 a 12.00. Pomimo że projekcje realizowały cele edukacyjne, to odciągały prawosławne dzieci od jedynego niedzielnego nabożeństwa. Przekroczeniem granic przyzwoitości przez szkolne władze wydaje się ograniczanie godzin lekcyjnych religii pod pretekstem kryzysu finansowego. Dotyczyło ono nauki zarówno w klasach, w których prawosławni byli w mniejszości, jak i tych, w których przeważali. W niektórych szkołach miejskich, gdzie uczyło się do 50 prawosławnych uczniów, ministerstwo oświaty zaplanowało zaledwie dwie godziny religii tygodniowo we wszystkich siedmiu klasach. Należało zatem podzielić dzieci na dwie grupy i zabezpieczyć im po jednej godzinie lekcyjnej lub zebrać wszystkie w jedną grupę dwa razy w tygodniu. Żaden z wymienionych sposobów nie mógł przynieść zamierzonych rezultatów dydaktycznych. Dodatkową trudność sprawiło prowadzenie zajęć w klasach łączonych najczęściej po południu, skutkiem czego dzieci musiały powtórnie przychodzić do szkoły, co było skomplikowane w przypadku dzieci dojeżdżających z odległych miejscowości. Oczekiwanie na łączone zajęcia religii, które odbywały się dopiero na siódmej godzinie lekcyjnej było szczególnie uciążliwe w klasach początkowych z 3-4 godzinami lekcyjnymi<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> Prawosławne Archiwum Metropolitalne (dalej: PAM), nr 676, k. 18–21; por. F. Araszkiwicz, *Idealy wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 275.

<sup>12</sup> PAM, nr 676, k. 22-25. Podobna sytuacja miała miejsce w Gimnazjum Powszechnym w Brodach. Pismem z dnia 21 czerwca 1935 r. dyrektor szkoły w odniesieniu do polecenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego z dnia 15 czerwca br. wezwał ks. Longina Taranowskiego do

Wiele z negatywnych elementów nauczania religii można było zmienić przy dobrych chęciach władz: na przykład niedopuszczalny prozelityzm, przejawiający się w przymuszaniu prawosławnych do uczestnictwa we wspólnej modlitwie w klasach. Przykładem dobrej woli władz mogła służyć szkoła w Łucku, gdzie uczniowie zostali podzieleni na trzy grupy: prawosławną, katolicką i żydowską, modlące się w oddzielnych pomieszczeniach. Także w razie trudności lokalowych, każdej grupie należało umożliwić oddzielną modlitwę. Powtarzającym się przykładem zaniedbań był brak ikon prawosławnych w szkołach z prawosławnymi dziećmi, mimo zarządzenia ministerstwa zezwalającego na ich umieszczanie w klasach. Ikona powinna była znajdować się przynajmniej w sali, w której odmawiano modlitwę. Niektóre szkoły nie uczyły dzieci ich języków narodowych, m.in. języka ukraińskiego nauczano wyłącznie w szkołach średnich, w których prawosławni stanowili dużą mniejszość, natomiast w szkołach powszechnych, gdzie było ich zdecydowanie więcej, w programie nie uwzględniono ani języka ukraińskiego, ani rosyjskiego. Prowadziło to do celowego wykorzenia języków narodowych<sup>13</sup>.

bezwłocznego przedłożenia do wglądu kanonicznego zezwolenia od właściwej władzy duchownej do prowadzenia nauki religii prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących. PAM, nr 1173, k. 11. W odpowiedzi Konsystorz Warszawski pismami z 28 września br. powiadomił Kuratorium we Lwowie, że proboszcz parafii prawosławnej w Radziwiłowie na Wołyniu mgr teologii ks. Longin Taranowski posiadający zezwolenie kanoniczne na nauczanie religii w szkołach średnich został poinformowany przez dyrekcję Gimnazjum w Brodach, o zmniejszeniu przez Kuratorium liczby zajęć z religii z 4 do 2 godzin tygodniowo. Biorąc pod uwagę dość znaczną ilość uczniów wyznania prawosławnego w wymienionej szkole i nieadekwatną liczbę godzin lekcyjnych do wymagań programowych, a także fakt każdorazowych dojazdów z oddalonego Radziwiłowa ks. prefekta Longina, zwrócono się z prośbą o pozostawienie dotychczasowej liczby 4 godzin lekcyjnych. PAM, nr 1173, k. 6. W kolejnym piśmie Konsystorz informował, że dotychczas nie została zorganizowana nauka religii w prywatnej średniej Szkole Handlowej w Brodach, w której kształciło się 19 uczniów wyznania prawosławnego i w prywatnym żeńskim Gimnazjum p. Lewina z 10 uczennicami. W rezultacie młodzież w liczbie 29 osób została pozbawiona niezbędnego wychowania religijnego. W trosce o dorastające pokolenie Konsystorz Warszawski prosił Kuratorium o zlecenie dyrekcjom wymienionych prywatnych szkół średnich w Brodach zorganizowania nauczania religii co najmniej dwa razy tygodniowo, w przeznaczonym na ten cel pomieszczeniu w jednej ze szkół. Równocześnie do prowadzenia zajęć upoważnił prefekta pozostałych szkół w Brodach ks. Longina, posiadającego misję kanoniczną z 27 czerwca br. PAM, nr 1173, k. 5. W odpowiedzi na powyższe pisma, Kuratorium we Lwowie oznajmiło, że do Państwowego Gimnazjum w Brodach uczęszcza 21 uczniów prawosławnych, z tego 9 do kl. I–III (nowego typu) i 12 do kl. VI–VIII (starego typu). Niewielka liczba uczniów, których można podzielić na wymienione 2 grupy, mogła przy należytej organizacji pracy pobierać naukę 2 godziny tygodniowo. PAM, nr 1173, k. 3. W rezultacie Konsystorz powiadomił stosownym pismem z 24 października ks. Longina Taranowskiego o odmownej decyzji kuratorium w sprawie zachowania dotychczasowej liczby godzin zajęć religii, a także o braku odpowiedzi w kwestii organizacji zajęć religii w prywatnych szkołach średnich w Brodach. PAM, nr 1173, k. 1.

<sup>13</sup> PAM, nr 676, k. 26–28, zob. П. Табинский, *Наука про богослуження православной церкви: підручник для 4 класи школи повшешной*, Warszawa 1926; *Наука про службу Богу: підручник семикласових початкових шкiл*, Warszawa 1930.

Jednym z ważniejszych defektów pracy dydaktycznej był brak szkolnych cerkwi w miastach, pomimo zaleceń kuratorium z 1928 r. nr 6/47 poz. 50. Przewidywały one uczęszczanie uczniów w niedziele i święta na specjalnie wyznaczone nabożeństwa szkolne pod nadzorem kadry pedagogicznej<sup>14</sup>. Kiedy brakowało szkolnych świątyń, uczniowie powinni byli brać udział przynajmniej w nabożeństwach ogólnych. Świątynią, która spełniała stawiane oczekiwania była cerkiew Św. Trójcy w Łucku, ze względu na wielkość i dobre położenie w centrum miasta. Nie można pominąć milczeniem faktu istnienia dwóch stylów w Kościele prawosławnym w Rzeczypospolitej. Podział kalendarza wnosił w szkolne życie dużo zamieszania. Pomimo że w dzienniku ustaw z 1931 r. wypisane zostały wszystkie święta prawosławne<sup>15</sup>, podczas których prawosławni uczniowie zwolnieni byli z udziału w zajęciach, to część dyrekcji – argumentując, że podwójne świętowanie narusza prawidłowość toku nauki – negatywnie odnosiło się do zwalniania uczniów w wyznaczone ustawą dni, co osłabiało ich wiarę i skutkowało indyferentyzmem wyznaniowym. Faktem skrajnie niezrozumiałym i krzywdzącym młodych prawosławnych chrześcijan było rozporządzenie kuratora miejskiego z Łucka z 15 kwietnia 1932 r. zakazujące uczniom uczestnictwa w dziecięcych chórach pozaszkolnych<sup>16</sup>.

Wiele do zyczenia pozostawiał stan nauczania religii w szkołach wiejskich. Na terytorium parafii często funkcjonowało po kilka takich szkół, zaś obowiązek prowadzenia w nich zajęć brali na siebie proboszczowie. Trudne dojazdy, obowiązki parafialne, gospodarcze i rodzinne niekiedy pozbawiały katechetów możliwości prawidłowego prowadzenia religii. Stan katechezy poprawić mogły dodatkowe posady nauczycielskie, np. w parafiach, w których na bazie kilku szkół utworzono by pełnoetatowe stanowiska pracy. Jednak z uwagi na kryzys finansowy państwa zwiększenie liczby nauczycieli było sprawą trudną, wymagało czasu i wsparcia na poziomie ministerialnym. W tej sytuacji w parafiach z kilkoma szkołami zalecano powierzanie wikariuszom obowiązku nauczania religii, obiecując udzielenia misji w chwili otrzymania płatnego etatu w szkole.

Nie w pełni uregulowana była relacja katechetów szkolnych zatrudnionych na pełnym etacie z władzami diecezjalnymi. Etatowi nieparafialni duchowni katecheci powinni byli być przypisani do konkretnej świątyni z określonymi prawami

---

<sup>14</sup> Praktyki religijne wprowadzane były w szkołach od początku uzyskania przez Polskę niepodległości. Por. K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 97.

<sup>15</sup> *Zarządzenie Ministra WRiOP z dnia 13 stycznia 1931 r. w sprawie dni, w których młodzież szkolna wyznania prawosławnego może być zwolniona od zajęć szkolnych*, „Dziennik Urzędowy MWRiOP” Rok XIV, nr 1 (233), Warszawa 31 stycznia 1931, poz. 2, s. 5.

<sup>16</sup> PAM, nr 676, k. 29–30.

i obowiązkami, na podobieństwo kleru Kościoła rzymskokatolickiego. W parafiach wiejskich etatowym duchownym katechetom należało powierzyć część obowiązków parafialnych np. w zamian za bezpłatne udostępnienie mieszkania. Etatowi katecheci pracowali dla dobra parafii i Cerkwi, zatem całkowicie uzasadnione byłoby, gdyby władze diecezjalne przysły im z pomocą nie tylko moralną, ale także materialną. Z drugiej strony od władz diecezjalnych oczekiwano, aby wystąpiły także w obronie duchowieństwa parafialnego, które otrzymywało wynagrodzenie za prowadzenie zajęć religii w szkołach jak za nadliczbowe lekcje, lecz nieregularnie. Niekiedy wypłata opóźniała się do dwóch, trzech, a czasami czterech miesięcy. Wskutek lekceważącego traktowania duchowny prawosławny ponosił nie tylko uszczerbek materialny, ale także moralny.

Sposób ograniczania lekcji religii był niesprawiedliwy i lekceważący. Mniejsza liczba zajęć stawiała w położeniu bez wyjścia nawet najbardziej doświadczonego i pracowitego katechetę. Łatwiej było skrócić godziny lekcyjne w szkołach średnich, w których dzieci były bardziej dojrzałe i przygotowane do samodzielnej pracy, ale w nich nie stosowano tej praktyki. W szkołach powszechnych, gdzie z wielkim trudem przychodziło katechetom przekazywać niezbędną wiedzę, gdzie każdą lekcję należało skrupulatnie omówić, przekazując równocześnie zasady moralne, łączenie trzecich, czwartych, a nawet siódmych klas w jedną grupę nie powinno być dopuszczalne. Gdy łączenie klas było nieuniknione, w ostateczności można było dopuścić połączenie nie więcej niż dwóch klas<sup>17</sup>. Należy podkreślić też pozytywną stronę katechezy prawosławnej w szkołach, która napawała optymizmem w trudnych chwilach. To głębokie poczucie odpowiedzialności katechetów, którzy ofiarnie pracowali, poświęcając uczniom całą swą wiedzę i siły. Niezależnie od ciernistej drogi katechezy szkolnej nie upadali na duchu, sumiennie wypełniali obowiązki względem władz cerkiewnych i szkolnych, ale przede wszystkim wobec własnego sumienia<sup>18</sup>.

Stan edukacji prawosławnej w szkołach średnich był tematem zjazdu katechetycznego w Ławrze Poczajowskiej 9 sierpnia 1932 r. Pierwotnie kierunki, środki, warunki i formy nauczania religii prawosławnej na tym poziomie zostały określone na wszechrosyjskim zjeździe nauczycieli religii w 1909 r. w Petersburgu, na zjeździe nauczycieli religii szkół średnich diecezji wołyńskiej w 1912 r. w Żytomierzu, a także podczas prac specjalnej komisji działającej przy Ministerstwie Oświecenia Narodowego w 1916 r. pod przewodnictwem grafa Aleksieja A. Bobryńskiego. W majowym wydaniu *Журнала Министерства Народного*

<sup>17</sup> PAM, nr 676, k. 31–32.

<sup>18</sup> PAM, nr 676, k. 33.

*Просвещения* zostały opublikowane nowe programy i komentarze odnośnie do prowadzenia zajęć religii<sup>19</sup>. Problem omawiano też na przedsoborowych spotkaniach Wszechrosyjskiego Soboru z lat 1917–1918. Jednak na skutek huraganowych zniszczeń rewolucji zaprzestano prowadzenia religii w szkołach. W części diecezji wołyńskiej, która weszła w skład Rzeczypospolitej, podczas zjazdu diecezjalnego w Poczajowie w 1923 r. zajęcia religii w szkołach średnich zdecydowano się prowadzić według synodalnego planu nauczania z 1910 r. W szczególności zwrócono uwagę na przepisy dotyczące prowadzenia katechezy z uwzględnieniem apologetyki wobec innych wyznań, sekt lub propagandy ateistycznej. Kolejnym zadaniem katechetów było przeniesienie zasad moralności chrześcijańskiej na życie praktyczne oraz zapoznanie słuchaczy z treścią Pisma Świętego. Zmiana warunków prowadzenia religii w latach 1923–1932, nowe potrzeby, przeszkody, a także spiętrzone dawne trudności obliowały do ponownej wszechstronnej oceny sytuacji. Pozytywnym faktem było pozostawienie nauczania religii prawosławnej w programach szkół. W praktyce zauważano duchowe ożywienie i skupianie się prawosławnych uczniów wokół swego katechety, szczególnie, gdy grupa należała do mniejszości. Stan ten zalecano umiejętnie wykorzystywać w celach religijno-wychowawczych, organizując pielgrzymki bądź pomagając ubogim uczniom<sup>20</sup>.

Kwestia języka wykładowego religii nie stanowiła problemu w gimnazjach rosyjskich lub ukraińskich. O wiele bardziej złożona była w państwowych średnich szkołach, gdzie napotykała też na trudności ze strony administracji szkolnej<sup>21</sup>. Oficjalne stanowisko w kwestii języków kształcenia zostało sprecyzowane w 18 rozdziale *Tymczasowych przepisów...*, zgodnie z którym na lekcjach religii zezwalano na tworzenie trzech grup językowych: rosyjskiej, ukraińskiej i polskiej. Kiedy administracja szkolna przeprowadzała spis przynależności narodowej uczniów, katecheta stawiany był zwykle w niezręcznej sytuacji. Zdarzało się bowiem, że na pięciu prawosławnych uczniów w klasie trzeba było organizować wszystkie trzy grupy językowe. A katecheta musiał perfekcyjnie władać wymaganymi językami (12 rozdz. *Инструкции для наблюдателей за преподаванием православного Закона Божия*). Profesjonalne prowadzenie religii w języku polskim w zasadzie było niemożliwe z powodu braku podręczników, za wyjątkiem *Krótkiego prawosławnego katechizmu*. Język rosyjski był co najmniej niemile widziany przez rację stanu państwa. Ukraiński, mimo obecności w programach nauczania większo-

<sup>19</sup> *Новыя программы и объяснительныя записки по Закону Божию*, „Журнал Министерства Народного Просвещения” 5 (1916) 411–435.

<sup>20</sup> PAM, nr 676, k. 1–2.

<sup>21</sup> *Gazeta „Слово”*, nr 22, 24 maja 1932 r. Zob. П. Павленко, *Богослужбова мова в православний церкви (короткий историчний начерк)*, Луцк 1928.

ści szkół średnich, wykładany był w sposób niewystarczający. Coraz częściej też trafiały się dzieci, które nie władały już ani językiem rosyjskim, ani ukraińskim. W atmosferze nieunormowanego położenia lekcji religii prawosławnej w szkołach średnich i reform, które z roku na rok pogarszały status katechetów, trudno było pracować nad tłumaczeniem podręczników na język polski<sup>22</sup>.

Treść oraz ilość podręczników religii w szkołach średnich pozostawiała wrażenie pełnej bezsilności. Program zatwierdzony przez synod biskupów w Polsce w 1923 r., powielał jedynie materiał z 1910 r. (*Программа по Закону Божию для средних восьмиклассных учебных заведений, утвержденная Учебным Комитетом при Священном Синоде Православной Церкви в Польше*), uwzględniał także podręczniki z okresu przedrewolucyjnego. Zapasy tych książek wyczerpały się już w pierwszym powojennym dziesięcioleciu i nie były wznawiane. Katecheci musieli pożyczać uczniom własne podręczniki albo pracować w grupach. W jednym z gimnazjów ograniczono się do korzystania z podręczników do szkół powszechnych. Zła sytuacja ekonomiczna ludności wiejskiej często nie pozwalała na zakup dzieciom podręczników religii.

Ze względu na przewidzianą programem szkół średnich naukę o nabożeństwie prawosławnym i czytania Pisma Świętego, uczniowie równocześnie powinni byli przechodzić kurs języka cerkiewnosłowiańskiego. Aby skutecznie realizować założenia programowe, należałoby wydzielić na to odrębne lekcje i opracować specjalną metodologię nauczania, którą można by było wykorzystać do napisania potrzebnych podręczników i pomocy dydaktycznych. O ich publikację mógłby zatroszczyć się Komitet Katechetyczny, inaczej problemy z dydaktyką języka cerkiewnosłowiańskiego nigdy nie zostałyby rozwiązane, uniemożliwiając realizowanie kolejnych etapów religijnego kształcenia, a także świadome uczestnictwo dzieci w nabożeństwach. Zwyczajowo jednak władze sporządzały tylko załącznik do programu, decyzję dotyczącą organizacji zajęć i doboru podręczników pozostawiając katechecie<sup>23</sup>. Na podstawie przytoczonych przykładów widać, że główną przeszkodą w nauczaniu religii prawosławnej w szkołach średnich było nieuporządkowanie programów.

W zakresie wychowania duchowego oczekiwano, że przy pomocy odpowiedniego materiału dydaktycznego dzieci całą duszą będą przyswajając wiarę chrześcijańską, uważając ją za zbawienną prawdę, żywą potrzebę i pocieszenie serca. W szkole średniej nacisk stawiano na ukazywanie chrześcijaństwa jako niezbędnego ideału ludzkiego życia. Uczący się powinni byli uświadomić sobie, że chrześcijaństwo to

---

<sup>22</sup> PAM, nr 676, k. 2–3.

<sup>23</sup> PAM, nr 676, k. 4–5.

proces życiowy, nie wyłącznie wiedza. Wymagano zatem systematyczności w nauce, wewnętrznego rozwoju przy pomocy wytrwałych ćwiczeń, doskonalenia się oraz duchowego czuwania. Uczniowie powinni byli poznać odpowiedź na pytanie, jak trzeba kształtować duszę w miarę potęgowania się w niej chrześcijańskiego życia. Powinni byli rozumieć bliski związek uświęcenia przez Sakramenty z potrzebami natury ludzkiej, nie mającymi nic wspólnego z magicznymi właściwościami. W ten sposób dzieci realnie zaczęłyby pojmować wpajane im na każdej lekcji religii chrześcijańskie ideały duchowo-moralne<sup>24</sup>.

W ramach każdego tematu poruszanego podczas zajęć religii należało wydzielić wiodącą ideę wychowawczą, zaś program i podręcznik do nauki powinny zawierać konkretne wyjaśnienie i rozwinięcie tej idei. W przypadku historii Kościoła programy i podręczniki skupiały się jedynie na przekazywaniu wiadomości historycznych o losach chrześcijańskiej instytucji kościelnej w różnych okresach, a trzeba było ją przedstawiać jako proces realizacji cerkiewnej idei w otaczającym świecie. Trzeba było pokazać, w jaki sposób wcielano twórcze zasady ewangeliczne w życiu narodowym, państwowym i społecznym. W podręcznikach zwykle pozostawiano bez komentarzy wiodące okresy w życiu Cerkwi: apostołski – czas czystego życia i religijnego natchnienia uczniów Chrystusa; okres męczenników – czas wielkiego świadectwa obecności Ducha Świętego w życiu chrześcijan pierwszych wieków; okres soborów powszechnych – czas budowania Kościoła; okres monastycyzmu i podziału Kościoła – czas wielkiej katastrofy historycznej itd. Omówienie wyżej wymienionych kwestii ograniczało się do oddzielnych, suchych tekstów, nie związanych z sobą ideą przewodnią<sup>25</sup>.

Szczególną uwagę przy porządkowaniu religii w szkołach średnich należało zwrócić na czytanie Pisma Świętego i wykład katechizmu. Najbardziej dotkliwym niedostatkiem religijnego kształcenia było oderwanie od fundamentalnego nauczania Ewangelii. Już Wszechrosyjski Zjazd Katechetyczny w 1909 r. uznał za niezbędne bezpośrednie zaznajamianie z Pismem Świętym. Komisja Ministerialna grafa Bobryńskiego z 1916 r. w *Nowych programach nauki religii w szkołach średnich* zaproponowała nauczanie przez czytanie historii ewangelicznej w II klasie oraz naukę ewangeliczną Zbawiciela w III klasie, zaś w IV klasie zakończenie czytania ksiąg Nowego Testamentu. Przykład młodej Bogurodzicy, spędzającej dzieciństwo przy świątyni na modlitwie i czytaniu Słowa Bożego, może potwierdzać słuszność takich decyzji, jeśli nawet cały program lekcji religii zamieniono by na czytanie Pisma Świętego. Niestety, sprawę potraktowano odwrotnie. W programie z 1923

<sup>24</sup> PAM, nr 676, k. 7.

<sup>25</sup> PAM, nr 676, k. 8–9.

r. propozycja czytania Biblii trafiła do przypisów ze zdawkowym komentarzem: „zaznajomienie z tekstem”<sup>26</sup>.

Katechizm metropolity Filareta Drozdowa już na zjeździe 1909 r. został uznany za nie spełniający oczekiwań w nauczaniu religii, wobec czego rozważano jego przeredagowanie. Podobnie w 1916 roku Ministerialna Komisja oświadczyła, że „katechizm metropolity Filareta nie może służyć jako podręcznik” i wycofała naukę katechizmu z IV i V klasy gimnazjum. Bez dostatecznego uzasadnienia zastąpiono go rozszerzonym kursem historii Kościoła. Argumentami na rzecz wykreślenia katechizmu z programu była „lakoniczność i niezrozumiałość treści, cerkiewno-słowiańskie teksty, konieczność zmiany przez katechetę formy prowadzonych zajęć w komentowanie odrębnych fraz, narzekanie uczniów na słabe rozumienie sensu Objawionych treści wskutek uczenia się na pamięć wybranych fragmentów”. Należało wziąć pod uwagę także komentarze i spostrzeżenia rodziców, niechęć dzieci oraz spadek zainteresowania wiarą na skutek trudnej pamięciowej pracy z katechizmem.

Problem w tym, że przyswajanie katechizmu, naukę suchych fraz, przewidziano w wieku, kiedy dusza dziecka najmniej była przystosowana do pracy pamięciowej, porywały ją bowiem żywe kwestie rozumu i uczuć. W tym okresie cały wysiłek wychowania powinien być skierowany na ochronę dziecięcego entuzjazmu. Należało wykorzystać zwiększoną wrażliwość na wysokie ideały i przybliżyć uczniowskim sercom chrześcijaństwo jako religię światła, życia, twórczego i moralnego jednoczenia się z Bogiem. Niestety, właśnie wtedy całe dwa lata obarczano dzieci „walką”, strona po stronie, z „martwą” książką, której wszystkie wartości „zawierały się w lakonizmie, dokładności i srogich cerkiewnych zasadach dogmatycznych formuł”<sup>27</sup>. Była to książka scholastycznie chłodna, która nie wysyłała czulej dziecięcej duszy żadnego promienia ożywiającego ciepła. Wystarczyło zapoznać się ze stanowiskiem na jej temat Wszechrosyjskiego Zjazdu Katechetycznego z 1909 r., Zjazdu Katechetycznego Diecezji Wołyńskiej w 1912 r., z wykładami arcybiskupa wołyńskiego Antoniego Chrapowickiego: *Записка о преподавании Закона Божия в двух старших классах гимназии* i hieromnicha Tarazjusza: *Перелом в древнерусском богословии*<sup>28</sup>, aby ostatecznie zgodzić się z argumentacją Komisji Ministerstwa Oświecenia Narodowego z 1916 r., wykluczającą katechizm z nauki religii w szkole średniej<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> РАМ, nr 676, k. 10.

<sup>27</sup> Антоний (Храповицкий), *Записка о преподавании Закона Божия в двух старших классах гимназии*, t. 3: *Полное Собрание Сочинений*, С.-Петербург 1911, s. 547–551.

<sup>28</sup> Иеромонах Тарасий, *Перелом в древнерусском богословии*, Варшава 1927.

<sup>29</sup> РАМ, nr 676, k. 11–12.

W interesie religijno-wychowawczej działalności katechetycznej w Polsce był przegląd od podstaw nie tylko programów lekcji religii, ale także metod nauczania, zarówno pod kątem zreformowanej szkoły średniej, jak i idei religijno-wychowawczej. Bez wątplenia w skład religii w szkole średniej powinny wchodzić: język cerkiewnosłowiański, nauka o nabożeństwach, historia Kościoła – powszechna i na Rusi oraz Pismo Św. Nowego Testamentu. Cały materiał programów z 1910 r. należało ograniczyć do minimum, zostawiając z niego jedynie główne informacje. Rozkład treści programowych, zasadnicze cele nauczania trzeba było dostosować do wieku i dojrzałości psychicznej uczących się. Należało pomóc im stać się świadomymi wyznawcami chrześcijańskiej religii, objawionej przez Boga, dostarczając jasnej i życiowo ważnej wiedzy na temat wiary, wiedzy, która na zawsze pozostałaby w świadomości ucznia, niezależnie od warunków budowałaaby niezachwiane przekonanie, co stanowi prawdziwą filozofię życia<sup>30</sup>.

Rozważana reforma katechetyczna w szkołach średnich była niezbędną i nieuniknioną, i choć pełna realizacja zadań wymagała czasu, należało niezwłocznie przystąpić do wprowadzania w życie nieodzownych zmian. Jedną z nich było zorganizowanie uczniom odrębnych nabożeństw, w których uczestniczyliby katecheci, tak jak to miało miejsce w szkołach z własnymi kaplicami. W sprawie udziału w nabożeństwach prawosławnej młodzieży szkolnej został wydany okólnik Kuratorium Wołyńskiego Szkolnego Okręgu z 10 lipca 1928 r. Przykładem cerkwi doskonale wyposażonej i przygotowanej do nabożeństw szkolnych może posłużyć świątynia pw. św. św. Cyryla i Metodego w Ostrogu, ze świetnie prowadzonym chórem szkolnym<sup>31</sup>.

Wykaz zmian, które przyczyniłyby się do poprawy procesu nauczania religii prawosławnej w szkołach średnich:

- Uporządkowanie kwestii języka wykładowego religii. Biorąc pod uwagę używanie przez większość populacji diecezji wołyńskiej dwóch języków: ukraińskiego i rosyjskiego, należało wpłynąć na władze państwowe, aby uszanowały ten stan.
- Wprowadzenie w jednej z pierwszych klas szkoły średniej zajęć z języka cerkiewnosłowiańskiego, w każdym razie w klasie poprzedzającej naukę o nabożeństwach.
- Skierowanie petycji do Komitetu Oświatowego przy Św. Synodzie o stworzenie odrębnej komisji w celu generalnej kontroli całego systemu nauczania prawosławnej religii w średniej szkole i przeprowadzenia niezbędnej

<sup>30</sup> PAM, nr 676, k. 13.

<sup>31</sup> PAM, nr 676, k. 15.

reformy, dokładnie określając kierunek zmian, tworząc tablice dydaktyczne do nauki religii do wszystkich typów szkół średnich, dopasowując tematykę zajęć do religijnego rozwoju dzieci, opracowując nowe programy nauki religii bez zbytecznego przeciążania treści programowych. Po zatwierdzeniu programów powinien być ogłoszony konkurs na podręcznik do szkół średnich.

- Dopuszczenie możliwości zamiany przez nauczycieli lekcji katechizmu na czytanie i egzegezę Pisma Św. Nowego Testamentu z równoczesnym informowaniem Komisji Synodalnej o rezultatach tej zamiany.
- Wprowadzenie uchwałą synodalną przy parafiach miejskich specjalnych nabożeństw dla uczących się<sup>32</sup>.

Ogólnie, celem nauczania religii prawosławnej w szkołach po uzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. było utrwalanie religijnych prawd oraz moralnych zasad u dzieci, tak by w późniejszym życiu umiały się nimi kierować, pogłębiać wiarę oraz brać czynny udział w życiu cerkiewnym. Katecheta musiał być zarówno nauczycielem, jak i wzorem przyswajania założeń moralnych, powinien przekazywać uczniom przynajmniej podstawowe informacje na temat bieżących zagrożeń, wskazywać różnice między wyznaniem, być jednocześnie wykładowcą, apologetą i misjonarzem. W procesie nauczania i wychowania zwracano uwagę na wiedzę i postawy, które wpływały na zachowanie zasad wiary. Prowadząc nauczanie religii prawosławnej, nauczyciel miał zawsze pamiętać o trzech najważniejszych celach: kształceniu umysłu, wychowaniu emocjonalnym i moralno-praktycznym. Powyższa hierarchia wartości umożliwiała dalsze pogłębianie u dzieci wiedzy religijnej, wiary oraz żywego i świadomego uczestnictwa w nabożeństwach. Sformowane cele nauczania religii prawosławnej w szkołach do 1932 r. odzwierciedlały ducha czasów i przemiany, jakie zachodziły w Kościele prawosławnym i państwie.

---

<sup>32</sup> PAM, nr 676, k. 16–17.

## SUMMARY

Bishop Andrzej (Borkowski)  
**Educational and Upbringing Purposes of Teaching  
the Orthodox Religion in Schools in 1918–1932**

**Keywords:** Catechesis, Religious education, the Orthodox Church.

The general goal of teaching the Orthodox religion in schools after Poland gained independence in 1918 was to consolidate religious truths and deepen moral principles among children, so that in their later life they could work on deepening the truths of faith and take an active part in the life of the Church. A catechist should be not only a lecturer, but above all an example of the principles of Christian morality, be able to teach students at least the elementary basics of contemporary threats, point out differences with other faiths, and at the same time become a lecturer, apologist and missionary. In the process of teaching and upbringing, attention was paid to knowledge and attitudes that influenced the observance of the principles of faith. When teaching the Orthodox religion, the teacher always remembered the three most important goals: mind education, emotional education, and moral-practical education. The above hierarchy of values made it possible to further deepen the children's religious knowledge, faith and lively and conscious participation in the services. The formulated goals of teaching the Orthodox religion in schools until 1932 reflected the spirit of the times and changes taking place in the Orthodox Church and the State.